

Sygn. akt IV Ca 1619/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Mrozek

Sędziowie: SO Piotr Niezgodzki

SR (del.) Adam Jaworski (spr.)

Protokolant: p.o. protokolanta Aleksander Kondej

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 roku w Warszawie

na rozprawie sprawy

z powództwa M. C. i T. C. (1)

przeciwko A. C., I. C. i J. C. (1)

o zapłatę tytułem zachowku

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie

z dnia 19 maja 2017 roku, sygn. akt I C 598/11

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i IV w ten tylko sposób, że datę 23 maja 2012 roku zastępuje datą 15 lipca 2015 roku;
- 2) oddala apelację w pozostałej części;
- 3) orzeka, że każdy z pozwanych wygrał proces w postępowaniu apelacyjnym w 31 %, a każdy z powodów – w 69 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania apelacyjnego Referendarzowi Sądowemu w Sądzie Rejonowym w Wołominie.

Piotr Niezgodzki Joanna Mrozek Adam Jaworski

Sygn. akt IV Ca 1619/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 września 2011 roku (data prezentaty), złożonym do Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie, powodowie M. C. i T. C. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanych A. C., I. C. i J. C. (1) kwot po 35 416,00 zł od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem należnego im zachowku po zmarłych dziadkach J. i E. C. oraz o zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powodów kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 23 września 2011 roku Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, do którego wpłynął pozew, stwierdził swą niewłaściwość i sprawę przekazał do Sądu Rejonowego w Wołominie jako właściwemu rzeczowo.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc m. in. zarzuty braku legitymacji biernej, przedawnienia, nadużycia prawa podmiotowego oraz zakwestionowali wysokość roszczenia.

Prawomocnym wyrokiem wstępnym z dnia 25 września 2012 roku, Sąd Rejonowy w Wołominie uznał roszczenie powodów za usprawiedliwione co do zasady.

Na rozprawie w dniu 23 listopada 2016 roku pełnomocnik powodów cofnął częściowo powództwo ograniczając je do kwoty 18 500 zł od każdego z powodów na rzecz każdego z pozwanych, zaś w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych wnosząc o zasądzenie ich począwszy od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwany.

Pełnomocnik pozwanych wyraził zgodę na częściowe cofnięcie powództwa. Ponadto pełnomocnik powodów zasygnalizował modyfikację żądania pozwu poprzez zgłoszenie żądania alternatywnego: zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz każdego z powodów kwoty 55 500 zł, ale ostatecznie nie zgłosił tej modyfikacji w piśmie procesowym.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 maja 2017 roku (sygn. akt I C 598/11) Sąd Rejonowy w Wołominie orzekł następująco:

I. zasądził na rzecz M. C. od A. C., I. C. i J. C. (1) kwoty po 12.354,16 zł (dwanaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt cztery złote szesnaście groszy) od każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 23 maja 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia na rzecz M. C. od A. C., I. C. i J. C. (1) kwot po 16 916,00 złotych oraz żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwot 35 416,00 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 22 maja 2012 roku, a także żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwot 16 916,00 złotych za okres od dnia 23 maja 2012 roku do dnia zapłaty;

III. oddalił powództwo M. C. w pozostałym zakresie;

IV. zasądził na rzecz T. C. (1) od A. C., I. C. i J. C. (1) kwoty po 12 354,16 zł (dwanaście tysięcy trzysta pięćdziesiąt cztery złote szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za okres od dnia 23 maja 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

V. umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia na rzecz T. C. (1) od A. C., I. C. i J. C. (1) kwot po 16.916,00 złotych oraz żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwot 35.416,00 złotych za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia 22 maja 2012 roku, a także żądania zasądzenia odsetek ustawowych od kwot 16.916,00 złotych za okres od dnia 23 maja 2012 roku do dnia zapłaty;

VI. oddalił powództwo T. C. (1) w pozostałym zakresie;

VII. orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia tych kosztów, uznając iż każdy z powodów wobec pozwanych utrzymał się z dochodzonym roszczeniem w 35 procentach, zaś uległ w 65 procentach, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów referendarzowi sądowemu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i ich prawna ocena.

M. C. i T. C. (1) są dziećmi T. C. (2), który zmarł w dniu 26 marca 1998 roku. T. C. (2) był synem J. C. (2) i E. C., którzy zmarli po nim, odpowiednio 04 stycznia 1999 roku i 22 lipca 2008 roku. Spadek po J. C. (2) i E. C. na

podstawie testamentów notarialnych nabył w całości syn H. C., w tym po matce wraz z wchodzącym w skład spadku gospodarstwem rolnym.

M. C. i T. C. (1) jako osobom, które byłyby powołane do spadków po J. C. (2) i E. C. z ustawy przysługuje wobec spadkobierców zmarłego w dniu 25 kwietnia 2010 roku H. C., którzy nabyli spadek w częściach równych: A. C., I. C. i J. C. (1) roszczenie o zachowek

Spadkobiercy nie dokonali dotąd działu spadku po H. C..

W skład spadku po J. C. (2) z domu O. zmarłej dnia 4 stycznia 1999 roku, wchodziły: udział co do 1/2 części w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w D., gmina W. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Wołominie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...) o wartości 153.000,00 zł według stanu na datę śmierci J. C. (2) oraz cen aktualnych, a także udział co do 1/2 części w prawie własności gospodarstwa rolnego, położonego w miejscowości R., gmina D., objętej aktem własności ziemi oznaczonym numerem (...), w skład którego wchodziły grunty rolne i leśne o łącznej powierzchni 8,6101 ha, o wartości 61.500,00 zł według stanu na datę śmierci J. C. (2), a cen aktualnych.

W skład spadku po E. C., zmarłym dnia 22 lipca 2008 roku, wchodziły: udział co do 1/2 części w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej w D., gmina W. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Wołominie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...) o wartości 145.000,00 zł według stanu na datę śmierci E. C. oraz cen aktualnych, a także udział co do 1/2 części w prawie własności gospodarstwa rolnego, położonego w miejscowości R., gmina D., objętej aktem własności ziemi oznaczonym numerem (...), w skład którego wchodziły grunty rolne i leśne o łącznej powierzchni 8,6101 ha, o wartości 61.500,00 zł według stanu na datę śmierci E. C., a cen aktualnych.

Stan nieruchomości spadkowej położonej w D. na przestrzeni czasu stopniowo się polepszał. Początkowo małżonkowie J. i E. C. wznieśli tam budynek w stanie surowym i zamieszkiwali jedynie w jednej ciemnej izbie stanowiącej kuchnię. Budynek był wówczas nieotynkowany, pokryty papą, a następnie eternitem. Już po śmierci J. C. (2), ale jeszcze za życia E. C. rozpoczęły się prace mające na celu doprowadzenie budynku do pełnej używalności. Działka wokół domu została obsadzona krzewami ozdobnymi. Po śmierci E. C. małżonkowie H. i J. C. (1) odremontowali dwa kominy, zmienili pokrycie dachowe na blachodachówkę, wykonali ocieplenie zewnętrzne ścian, wykończyli elewację budynku, wymienili rynny, okna, doprowadzili instalacje wodną i gazową, a także kanalizację oraz wykonali ogrzewanie gazowe budynku. Wewnątrz wykonali zabudowę kuchni oraz wykończyli łazienkę. Remont do kwoty ok. 10.000 zł współfinansowali I. C. i jej parter M. K., którzy obecnie zamieszkują w domu przy (...) w D..

Po śmierci E. C. jego syn H. sfinansował budowę nowego pomnika nagrobnego na czteromiejscowym grobie E. C., J. C. (2), a także T. C. (2) i G. C.. Poniósł z tego tytułu wydatek w kwocie 12.000 zł

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim postanowieniem z dnia 12 listopada 2015 roku stwierdził, iż K. W. nabył przez zasiedzenie w dniu 15 marca 2015 roku własność nieruchomości położonej w R., oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...), o powierzchni 1,5400 ha. Nieruchomość ta wchodziła wcześniej w skład gospodarstwa rolnego należącego do małżonków J. i E. C.

Relacje powodów z ojcem T. C. (2) od śmierci ich matki w 1985 roku były trudne. Miał on początkowo ograniczoną władzę rodzicielską nad dziećmi, a następnie, na wniosek prawnych opiekunów dzieci, został jej ostatecznie całkowicie pozbawiony. Nie łożył on zasądzonych na dzieci alimentów, za co został prawomocnie skazany i odbył karę pozbawienia wolności. Opiekunowie prawni powodów nie chcieli utrzymywać kontaktów z rodziną ich ojca, w tym w szczególności z dziadkami. Po uzyskaniu przez powodów pełnoletniości kontakty te również nie zostały nawiązane. T. C. (2) zamieszkiwał w domu rodziców J. i E. C. w D., pozostając na ich całkowitym utrzymaniu. Nadużywał alkoholu, wskutek czego miał kłopoty zdrowotne i nie podejmował pracy. Bieżącej pomocy udzielali mu także brat H. C. wraz z żoną J..

Sąd Rejonowy wskazał, że przedstawiony stan faktyczny ustalił na podstawie dokumentów, zeznań świadków, opinii biegłej i częściowo na podstawie przesłuchania pozwanej.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Podkreślił, że fakt przysługiwania powodowi roszczenia o zachowek został przesądzony prawomocnym wyrokiem wstępnym. W części, w której pozew został cofnięty, postępowanie podlegało umorzeniu. Następnie Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił treść przepisów regulujących sposób obliczania zachowku, podkreślając, że „celem ustalenia substratu zachowku należy ustalić stan składników masy spadkowej na dzień otwarcia spadku, zaś ich wartość oszacować według cen z daty orzekania”. Nie mają natomiast znaczenia zmiany w stanie faktycznym i prawnym przedmiotów spadkowych, które dokonały się już po otwarciu spadków po J. C. (2) i E. C..

Sąd Rejonowy przyjął, że ponoszą odpowiedzialność za zapłatę zachowku jako spadkobiercy H. C..

Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do obniżenia zachowków należnych powodowi na podstawie art. 5 k.c. oraz szczegółowo wyjaśnił sposób obliczenia zachowków, nie pomijając faktu, że w dniu śmierci J. C. (2) obowiązywały szczególne przepisy o dziedziczeniu gospodarstw rolnych.

Wartość stanu czynnego spadku po J. C. (2) wynosiła 153 000 zł. W tej sytuacji każdemu z powodów przysługiwało uprawnienie do żądania zachowku po babce w kwocie 12.750 zł. Z uwagi na zgłoszone żądanie zasądzenia roszczenia od każdego z pozwanych w częściach równych, na rzecz każdego z powodów należało od każdego z pozwanych zasądzić z tego tytułu kwotę 4 250 zł ($12\,750\text{ zł} : 3$). Wartość substratu zachowku po E. C. wynosi 194 000 zł. Każdemu z powodów przysługiwało uprawnienie do żądania zachowku po dziadku w kwocie 24 312,50 zł ($194\,500\text{ zł} : 8$). Z uwagi na zgłoszone żądanie zasądzenia roszczenia od każdego z pozwanych w częściach równych, na rzecz każdego z powodów należało od każdego z pozwanych zasądzić z tego tytułu kwotę 8.104,16 zł ($24\,312,50 : 3$). Łącznie zatem od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powodów zasądzono tytułem obu zachowków kwotę: 12 354,16 zł.

Sąd Rejonowy uznał za zasadne uwzględnienie żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od daty doręczenia odpisu pozwu. Dostrzegając rozbieżności w judykaturze Sąd pierwszej instancji przychylił się do stanowiska, że wymagalność roszczenia jest określona zgodnie z art. 455 k.c.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia.

Od tego wyroku apelację wnieśli pozwani, zastępowani przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, zaskarżając wyrok w punktach I i IV w części, to jest ponad kwoty 5954,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 maja 2017 roku do dnia zapłaty. Skarżący podnieśli następujące zarzuty:

- 1) popełnienie pomyłek w obliczeniach matematycznych, w odniesieniu do wartości stanu czynnego spadku po E. C., mającej wpływ na obliczenie sześciu zachowków, gdyż Sąd Rejonowy „zasądził łącznie nominalnie o 2675,10 zł za dużo”;
- 2) naruszenie prawa materialnego, a to art. 481 § 1 k.c. (omyłkowo wskazano „kpc”) przez wyrażenie błędnego poglądu, że pozwani popadli w opóźnienie już od daty 23 maja 2012 roku, podczas gdy opóźnienie mogło powstać najwcześniej od dnia wyrokowania;
- 3) naruszenie prawa materialnego, poprzez nieuwzględnienie słusznych wniosków pozwanych o obniżenie zachowków na podstawie art. 5 k.c.

Wskazując na te zarzuty pozwani wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz każdego z powodów „sześciokrotnych kwot po 5954,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 19 maja 2017 roku” (w domyśle o oddalenie powództwa w pozostałej części) oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powodów kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie

sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powodowie, zastępowani przez pełnomocnika będącego adwokatem, wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanych na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnicy obu stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługuje na częściowe uwzględnienie, o czym przekonują następujące argumenty:

Ocenę prawidłowości zaskarżonego wyroku należy rozpocząć od pierwszego zarzutu, kwestionującego sposób wyliczenia zachowku, gdyż jest to jedyny zarzut skierowany przeciwko podstawie faktycznej orzeczenia. Zarzut ten nie jest jednak uzasadniony. Sąd Rejonowy przedstawił dokładny sposób wyliczenia przysługującej każdemu z powodów względem każdego z pozwanych wierzytelności z tytułu zachowku na stronach 12-14 uzasadnienia wyroku (k. 487-489). Dokonując weryfikacji tych obliczeń Sąd Okręgowy nie stwierdził w nich żadnego błędu ani omyłki rachunkowej. Różnica pomiędzy obliczeniami dokonanyymi przez Sąd Rejonowy, a zaprezentowanymi w uzasadnieniu apelacji (str. 3-4, k. 503-504), nie wynika jednak z błędów w działaniach matematycznych, ale z tego, że Autor apelacji – uwzględniając wartość wchodzącej w skład spadku po E. C. i J. C. (2) nieruchomości położonej w R. – odlicza wartość działki ewidencyjnej nr (...), którą nabyła przez zasiedzenie osoba trzecia (pkt 1 uzasadnienia apelacji na str. 3 – k. 503). Fakt nabycia przez K. W. prawa własności tej działki przez zasiedzenie został dostrzeżony również przez Sąd Rejonowy, który jednak trafnie ocenił, że okoliczność ta nie wpływa na ustalenie wysokości substratu zachowku. Rzecz w tym, że Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim stwierdził, iż K. W. nabył prawo własności tej nieruchomości przez zasiedzenie z dniem 15 marca 2015 roku (k. 382), a więc niewątpliwie po śmierci obydwójga spadkobierców. W dacie otwarcia spadku, zarówno po E. C., jak i po J. C. (2), w skład spadku po nich wchodziła cała nieruchomość położona w R., obejmująca również działkę nr (...). Sąd Rejonowy słusznie podkreślił, że „**nie miały znaczenia dla sprawy zmiany w stanie faktycznym i prawnym przedmiotów spadkowych, które dokonały się już po otwarciu spadków po J. C. (2) i E. C.**” (str. 11 uzasadnienia, podkr. własne SO). Jest to konsekwencją założenia, że roszczenie o zachówek powstaje w chwili otwarcia spadku, a „ustalenie składu spadku następuje według zasad określonych w art. 922 k.c. z tym, że przy ustalaniu stanu biernego spadku nie uwzględnia się zobowiązań wynikających z zapisów i poleceń (art. 993 k.c.) oraz zobowiązań z zachowków” (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 r., I CSK 599/11). Dlatego Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że w sytuacji, gdy osoba trzecia nabyła własność nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) już po dacie śmierci obydwójga spadkodawców, to okoliczność ta nie wpływa na ustalenie substratu zachowku. Do odmiennych wniosków nie może prowadzić podniesiony w apelacji argument, że posiadanie samoistne tej nieruchomości musiało rozpocząć się jeszcze za życia J. C. (1) i H. C., skoro nie ulega wątpliwości, że sam fakt objęcia nieruchomości w samoistne posiadanie przez osobę trzecią nie pozbawiał spadkodawców prawa własności tej nieruchomości. Zarówno oni, jak i ich następcy prawni, mogli zapobiec zasiedzeniu, wytaczając powództwo o jej wydanie.

Skoro zarzut błędnego ustalenia wartości spadku okazał się nieuzasadniony, a skarżący nie zgłosili innych zarzutów naruszenia prawa procesowego lub błędnych ustaleń faktycznych, **Sąd Okręgowy podzielił i przyjął ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego za podstawę własnego rozstrzygnięcia.**

Przechodząc do oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku pod względem zgodności z prawem materialnym – przez pryzmat zarzutów apelacyjnych, ale także z urzędu (zob. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego (zasadę prawną) z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6 poz. 55) – Sąd Okręgowy w zdecydowanej większości podzielił również ocenę prawną Sądu Rejonowego. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że fakt, iż powodom przysługuje co do zasady roszczenie o zachówek, znalazł odzwierciedlenie w prawomocnym wyroku wstępnym. Wyrok ten, co oczywiste, wiąże sądy obu instancji w dalszym toku postępowania, dlatego Sąd Rejonowy – wydając zaskarżony wyrok - słusznie nie podejmował rozważań nad zarzutami kwestionującymi samą zasadę roszczenia o zachówek. Na obecnym etapie postępowania spór koncentruje się wyłącznie wokół prawidłowości ustalenia wysokości zachowku, zasadności jego

obniżenia na podstawie art. 5 k.c. oraz daty wymagalności roszczenia. Sąd Okręgowy w pełni podziela rozważania prawne Sądu Rejonowego w zakresie zastosowania art. 991 k.c., sposobu ustalenia udziałów spadkowych i obliczenia zachowku, dlatego nie ma potrzeby powtarzania ich w tym miejscu (zob. m. in. uzasadnienie postanowienia SN z 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07). Prawidłowość wyliczenia zachowku została już poddana ocenie Sądu Okręgowego przy omówieniu pierwszego zarzutu apelacyjnego, dlatego dalsze rozważania można ograniczyć do dwóch ostatnich kwestii.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu błędnego zastosowania art. 5 k.c., które w ocenie skarżących miało polegać na niezasadnym odstąpieniu od obniżenia zachowków przy zastosowaniu klauzuli zasad współżycia społecznego.

Analizę tego zarzutu należy rozpocząć od przytoczenia art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten zawiera typowe klauzule generalne, które odwołują się do idei słuszności w prawie i akceptowanych w społeczeństwie zasad etycznych (zob. przykładowo wyrok SN z 28 listopada 2001 roku, IV CKN 1756/00). W orzecznictwie przyjmuje się, że art. 5 k.c. może być płaszczyzną oceny wykonywania każdego prawa podmiotowego (zob. uzasadnienie uchwały SN z 24 stycznia 2007 r., III CZP 117/06, OSNC 2007 nr 11 poz. 165). Dlatego **nie budzi wątpliwości pogląd, że przepis ten może być podstawą obniżenia zachowku** (zob. uchwałę SN z 19 maja 1981 r., III CZP 18/81, OSN 1981, Nr 12, poz. 228 oraz wyroki SN: z 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03, i postanowienie z 11 lipca 2012 r., I CSK 75/12 oraz Sądów Apelacyjnych w Białymstoku z 31 marca 2011 r., I ACa 99/11, we Wrocławiu z 31 stycznia 2012 r., I ACa 1349/11, w Warszawie z 22 września 2017 r., VI ACa 322/16).

W powołanych orzeczeniach jednocześnie zwrócono uwagę, że ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego nie powinna pomijać, iż prawo do zachowku przysługujące uprawnionemu ze względu na bardzo bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych osób. Ostrożność w korygowaniu wysokości zachowku przez zastosowanie art. 5 k.c. ma silne uzasadnienie aksjologiczne. Jak słusznie zwrócił uwagę Trybunał Konstytucyjny, „służy urzeczywistnieniu funkcji prawa spadkowego. W nauce prawa podkreśla się bowiem, że instytucje prawa spadkowego oprócz ochrony własności powinny również: spajać więzi rodzinne; odpowiadać kształtowi stosunków majątkowych w danym społeczeństwie; umacniać stabilność obrotu oraz zapobiegać nadmiernemu rozdrobnieniu majątku (...). Z perspektywy Trybunału Konstytucyjnego, prawo do zachowku <<pozostaje w związku z nakazem ochrony małżeństwa, rodzicielstwa i rodziny>> (wyrok o sygn. P 4/99) i służy niewątpliwie umacnianiu solidarności rodzinnej” (uzasadnienie wyroku TK z 25 lipca 2013 r., P 56/11, OTK-A 2013 nr 6 poz. 83). Wychodząc z tych założeń Trybunał Konstytucyjny uznał, że zachówek jest uzasadnionym konstytucyjnie ograniczeniem praw podmiotowych. W judykaturze akceptowany jest pogląd, w myśl którego prawo do zachowku służy ochronie najbliższych członków rodziny spadkodawcy przed jego arbitralnością w rozrządzeniu majątkiem na wypadek śmierci (zob. między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 30 października 2003 r., IV CK 158/02, z 7 kwietnia 2004 r., IV CK 215/03 i z 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009, Nr 3, poz. 47 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 25 marca 2011 r., I ACa 118/11). Zachówek stanowi bowiem minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu (tak np. wyroki SA w Lublinie z 13 kwietnia 2014 r., I ACa 820/13 i SA w Łodzi z 25 lipca 2013 r., I ACa 141/12 oraz SA w Warszawie z 18 stycznia 2013 r., I ACa 688/12 i z 6 marca 2013 r., I ACa 1132/12).

Dlatego równie powszechnie akceptowany jest pogląd, że **z uwagi na charakter zachowku obniżenie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować tylko rażące przypadki nadużycia tego prawa**. Ocena zgodności żądania pozwu z zasadami współżycia społecznego zawsze jest dokonywana ad casum. Analiza orzeczeń, w których zarzut taki był uwzględniany przez sądy, prowadzi do wniosku, że za zastosowaniem art. 5 k.c. może przemawiać zawiniony brak relacji rodzinnych między uprawnionym do zachowku a spadkodawcą, naganne zachowanie uprawnionego względem spadkodawcy (zob. np. wyroki SA w Lublinie z 27 stycznia 2016 r., I ACa 848/14, SA w Szczecinie z 26 czerwca 2014 r., I Aca 929/13) ale także okoliczności w płaszczyźnie uprawniony do zachowku

– spadkobierca (np. sytuacja majątkowa albo życiowa zobowiązanego przy dobrej sytuacji materialnej uprawnionego – por. uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z 26 kwietnia 2016 r., I ACa 31/16 i wyrok SA w Szczecinie z 22 kwietnia 2009 r., I ACa 459/08).

Odnosząc przedstawione uwagi ogólne do okoliczności rozpoznawanej sprawy należy podkreślić, że punktem odniesienia muszą być wyłącznie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Skarżący w uzasadnieniu apelacji podnoszą co prawda, że Sąd Rejonowy niezasadnie oddalił ich wnioski dowodowe, zmierzające do wykazania sytuacji osobistej T. C. (2), ale nie zgłosili w tym zakresie żadnych zarzutów naruszenia procesowego, ani nie zgłosili zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. W konsekwencji, zasadność oddalenia tych wniosków nie może być obecnie poddana kontroli instancyjnej (zob. powołaną uchwałę składu 7 sędziów SN w sprawie III CZP 49/07 oraz uchwałę SN z 27 października 2015 r., III CZP 55/05, OSNC 2006 nr 9 poz. 144). **Z trafnych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że T. C. (2) istotnie, przez wiele lat pozostawał na utrzymaniu spadkodawców, co było spowodowane jego stanem zdrowia i uzależnieniem od alkoholu.** Ustalenia te można uzupełnić stwierdzeniem, że w testamentach sporządzonych w dniu 17 października 1995 r. obydwójce spadkobiercy zobowiązali H. C., aby ustanowił na nieruchomości położonej w D. przy ul. (...), dożywotnią służebność mieszkania (bezsporne, ponadto kopie testamentów – k. 23-24 akt dołączonych I Ns 1537/10). Do wykonania tego polecenia nie doszło ze względu na fakt, że T. C. (2) zmarł przed rodzicami i bratem H. C., ale można zgodzić się z pozwanymi, że fakt ten potwierdza, iż pozwany T. C. (2) pozostawał na utrzymaniu rodziców. W ocenie Sądu Okręgowego dostrzeżenie tej okoliczności nie uzasadnia jednak obniżenia należnych powodom zachowków na podstawie art. 5 k.c. z dwóch powodów.

Po pierwsze, nie można pomijać faktu, że powodowie nie żądają zapłaty zachowku jako następcy prawni T. C. (2), ale realizują w tej sprawie własne prawo do zachowku po dziadkach. W tych okolicznościach świadczenia dokonywane przez spadkodawców na rzecz ojca powodów, nie mogą świadczyć o tym, że powodowie otrzymali pomoc materialną od dziadków. Jest tak zwłaszcza dlatego, że powodowie – co również wynika z prawidłowych ustaleń Sądu Rejonowego – nie mieli bliskich relacji z ojcem, który był pozbawiony władzy rodzicielskiej. W tych okolicznościach nie można więc przyjąć, że powodowie byli faktycznymi „beneficjentami” pomocy udzielonej przez spadkodawców T. C. (2).

Po drugie, art. 991 § 2 k.c. wyraźnie stanowi, że uprawniony do zachowku może otrzymać go w formie powołania do spadku albo darowizny. Świadczenia w postaci zapewnienia utrzymania i bezpłatnego mieszkania nie mogą być utożsamiane z darowiznami dokonanymi na rzecz spadkobiercy i nie jest możliwe ustalenie ich wartości nawet w przybliżeniu. Dlatego należy przyjąć, że fakt wieloletniego utrzymywania przez spadkodawców uprawnionego do zachowku nie jest jedyną podstawą do zastosowania art. 5 k.c. przez obniżenie zachowku. Fakt ten może jednak mieć znaczenie dla zasadności zarzutu nadużycia prawa podmiotowego w powiązaniu z innymi okolicznościami. W realiach sprawy nie ma jednak podstaw do takiej oceny, zwłaszcza ze względu na to, że powodowie dochodzą własnej wiarygodności z tytułu zachowku.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę Sądu Rejonowego, wyrażoną na stronie 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, że **nie można negatywnie oceniać postawy powodów względem ojca i dziadków ojczystych, z którymi faktycznie nie mieli dobrych kontaktów.** Sąd pierwszej instancji słusznie zaakcentował, że było to spowodowane nagannym zachowaniem T. C. (2), który został pozbawiony władzy rodzicielskiej nad powodami i nie łożył na ich utrzymanie. Skarżący nie kwestionują też ustalenia Sądu I instancji, że po dojściu powodów do pełnoletniości spadkodawcy nie wyrażali woli utrzymywania z nimi bliższych kontaktów. Brak bliskich kontaktów rodzinnych ze spadkodawcami nie był więc w żaden sposób zawiniony przez powodów, co wyklucza możliwość obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c. W ustalonym przez Sąd stanie faktycznym nie sposób stwierdzić, aby wobec któregośkolwiek z powodów istniały określone w art. 1008 k.c. przesłanki wydziedziczenia, które – jak się przyjmuje – mają znaczenie przy ocenie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego.

Reasumując, w sprawie nie miały miejsce okoliczności świadczące o nadużyciu prawa podmiotowego przez powodów, a tym bardziej – nadużyciu rażącym. Zarzut naruszenia art. 5 k.c. uznano zatem za niezasadny.

Przechodząc do zarzutu błędnego zastosowania art. 481 § 1 k.c. przez zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od daty doręczenia odpisu pozwu, należy wyjść od spostrzeżenia, że problem wymagalności roszczenia o zachówek istotnie wywołuje wątpliwości w, co dostrzeżono zarówno w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i w apelacji. Podejmując tę kwestię, za punkt wyjścia należy przyjąć stwierdzenie, że **wyrok zasądzający świadczenie pieniężne z tytułu zachowku nie ma charakteru konstytutywnego, ale deklaratoryjny, stwierdzający tylko obowiązek spełnienia tego świadczenia.** „Zobowiązanie to może i powinno być spełnione przez dłużnika bez potrzeby uprzedniego wydania w tym przedmiocie orzeczenia sądu, do którego dochodzi jedynie wówczas, gdy istnieje spór co do prawa lub wysokości należnego zachowku” (wyrok SN z 26 lutego 2016 r., I CSK 67/15). Wobec tego zobowiązanie z tytułu zachowku jest traktowane jak zobowiązanie bezterminowe, wymagalne – zgodnie z art. 455 k.c. – niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty (zob. w tym kierunku także wyrok SN z 17 września 2010 r., II CSK 178/10 oraz pozostałe orzeczenia powołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na stronie 15). Z takiego, słusznego założenia wyszedł Sąd Rejonowy, a Sąd drugiej instancji podziela to stanowisko, uznając, że w obecnych realiach, gdy wzrost cen jest niewielki, w większym stopniu chroni ono słuszny interes wierzyciela. Tym samym Sąd Okręgowy nie podzielił odmiennego stanowiska, popieranego przez skarżących, zgodnie z którym odsetki od świadczenia zasądzonych tytułem zachowku, są należne dopiero od daty wyrokowania (por. np. wyrok SN z 15 grudnia 1999 r., I CKN 248/98 oraz wyroki SA w Poznaniu z 15 lutego 2012 r., I ACa 1121/11 i we Wrocławiu z 2 marca 2012 r., I ACa 110/12).

Podzielenie stanowiska, że co do zasady wymagalność roszczenia o zachówek jest określona w art. 455 k.c., nie oznacza jednak, że w każdym przypadku zasadne jest żądanie ich zasądzenia od daty wezwania do zapłaty. W orzecznictwie, czego wyrazem są także przytoczone wyżej judykaty, podkreśla się, że o wymagalności roszczenia o zachówek decydują zawsze okoliczności konkretnej sprawy. W ocenie Sądu Okręgowego **dłużnik zobowiązany do spełnienia świadczenia bezterminowego popada w opóźnienie niezwłocznie po otrzymaniu wezwania do zapłaty tylko wtedy, gdy wiarygodność została należycie skonkretyzowana, a dłużnik – oceniając rozsądnie – powinien i mógł przyjąć, że jest zobowiązany do zapłaty takiej kwoty.**

W tym kontekście należy rozważyć, jakie znaczenie ma fakt, że powodowie w pozwie znacznie zawyżyli wysokość żądanych zachowków (skoro ostatecznie wygrali proces w 35 %). Niewątpliwie okoliczność ta pozwala przyjąć, że wątpliwości pozwanych co do wysokości żądanych zachowków były uzasadnione. Sąd Okręgowy dostrzega, że pozwani mogli we własnym zakresie oszacować wysokość należnych powodom zachowków i spełnić świadczenie częściowo. W ocenie Sądu Okręgowego nie można jednak pomijać, że znaczne – widoczne już prima facie – zawyżenie wartości majątku spadkowego J. C. (2) i E. C. w istotny sposób przyczyniło się do przedłużenia trwającego kilka lat postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Wymaga podkreślenia, że pozwani nie podjęli żadnych działań, które zmierzałyby do przedłużenia tego postępowania. W tej sytuacji, zasady słuszności i sprawiedliwości nie pozwalają na przyjęcie, że konsekwencje długotrwałości postępowania sądowego powinni ponieść wyłącznie pozwani, a do tego sprowadzałoby się zasądzenie odsetek od daty doręczenia odpisu pozwu. Dlatego – podziеляjąc stanowisko Sądu Rejonowego o deklaratoryjnym charakterze orzeczenia zasądzającego kwotę pieniężną z tytułu zachowku oraz o konieczności stosowania do niego art. 455 k.c. – **Sąd Okręgowy uznał, że w realiach sprawy stan wymagalności roszczenia powstał dopiero z chwilą doręczenia pozwany pierwszej opinii biegłej. Dopiero wtedy powzięli oni wiedzę o realnej wartości majątku pozostawionego przez spadkodawców, która stanowi podstawę ustalenia wysokości zachowku,** a ewidentnie zawyżona wartość wskazana przez powodów wymagała weryfikacji w postępowaniu dowodowym (por. w podobnej sytuacji uzasadnienie wyroku SA w Krakowie z 8 marca 2016 r., I ACa 1639/15, powołanego trafnie w apelacji). Z tych przyczyn Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że in concreto odsetki należy zasądzić od dnia 15 lipca 2015 roku, to jest po upływie 14 dni od daty doręczenia pełnomocnikowi pozwanych opinii biegłej (k. 344), a więc zarzut naruszenia art. 481 k.c. jest częściowo uzasadniony.

Przedstawione rozważania prowadzą też do wniosku, że nie było podstaw do dalszej zmiany wyroku i zasądzenia odsetek od daty wyrokowania. Na marginesie można zauważyć, że zdecydowanie zbyt daleko idące są podniesione w apelacji argumenty, jakoby na datę zamknięcia rozprawy nie była znana wysokość „sześciu wniesionych powództw

zachowkowych”, a Sąd Rejonowy miał „zastąpić stronę powodową” w wyliczeniu zachowków. Wysokość żądania była bowiem wyznaczona treścią pozwu i oświadczenia o częściowym cofnięciu pozwu, a zasądzenie kwoty niższej od żądanej przez powodów z całą pewnością nie stanowi „zastąpienia” strony powodowej w określeniu żądania.

Tym się kierując Sąd Okręgowy częściowo zmienił wyrok w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu także art. 481 § 1 k.c. i art. 455 k.c. W pozostałej części oddalono apelację na podstawie art. 385 k.p.c. Dodać należy, że ze względu na zakres zmiany wyroku Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym.

Odmiennie należało jednak podejść do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Co prawda orzeczenie reformatoryjne dotyczy jedynie odsetek, to jednak jest to istotna zmiana wyroku na korzyść pozwanych. Sąd Okręgowy doszedł więc do przekonania, że o kosztach postępowania apelacyjnego należy orzec również zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia (art. 100 k.p.c.). Wartość przedmiotu zaskarżenia obejmowała – w przypadku roszczeń każdego z powodów wobec każdego z pozwanych – kwotę 8629,80 zł, stanowiącej kwestionowaną część należności głównej (5954,10 + 2675,70) oraz odsetki od zasądzonych kwot za okres od 23 maja 2012 r. do dnia wydania wyroku, które wynoszą 6362,90 zł. Łączna kwota objęta zaskarżeniem wynosi więc 14 992,70 zł. Wysokość odsetek za okres od 23 maja 2012 r. do 14 lipca 2015 r., co do których powództwo ostatecznie oddalono, wynosi 4706,09 zł. Każdy z pozwanych wygrał więc z każdym z powodów proces w postępowaniu apelacyjnym w 31 % (4706,09/14 992,70), a przegrał w 69 %. Wobec tego orzeczono jak w pkt. 3 sentencji na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c.

Adam Jaworski Joanna Mrozek Piotr Niezgodzki

ZARZĄDZENIE

(...)

1) (...)

2) (...)

3) (...)